

Sygn. akt I ACa 1038/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Mirosław Ożóg
Sędziowie:	SA Małgorzata Zwierzyńska (spr.) SA Ewa Tomaszewska
Protokolant:	stażysta Magdalena Chacińska

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa C. M.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w K.

o uchylenie uchwał

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 29 czerwca 2016 r. sygn. akt IX GC 935/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 810 zł (osiemset dziesięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt I ACa 1038/16

UZASADNIENIE

Powód C. M. wystąpił z pozwem przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w K. o uchylenie w całości następujących uchwał podjętych na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników w W. w dniu 26 października 2015 r.:

1. uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania likwidatorów z działalności spółki za okres od 1 stycznia 2015 r. do 8 lutego 2015 r. oraz za okres od 9 lutego do 26 października 2015 r.,

2. uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego spółki na dzień 8 lutego 2015 r. oraz 26 października 2015 r.,

3. uchwały o wykreśleniu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w K. z Krajowego Rejestru Sądowego

W uzasadnieniu powód wskazał, że jest współnikiem pozwanej spółki i dysponuje 10 udziałami o łącznej wartości 5.000 zł. Pozostałymi współnikami spółki są A. S. dysponujący 25 udziałami o łącznej wartości 12.500 zł oraz M. J. (1) dysponujący 65 udziałami o łącznej wartości 32.500 zł. Spółka posiada kapitał zakładowy w wysokości 50.000 zł. Umowa spółki została zawarta 18 grudnia 2008 r. Jedynym przedmiotem działalności spółki było zaprojektowanie i ewentualna budowa (lub zbycie „gotowej” inwestycji) farmy wiatrowej, realizowanej na terenach, do których spółka miała tytuł prawny w postaci umów dzierżawy zawartych z osobami fizycznymi prowadzącymi gospodarstwa rolne (dysponentami działek, na których miałyby stanąć farma wiatrowa). W dniu 26 października 2015 r. w W. przy ul. (...) w kawiarni C. by C. odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie współników, na którym podjęto trzy uchwały zaskarżone niniejszym pozwem. Powód wskazał, że w stosunku do każdej z uchwał głosował przeciw jej przyjęciu. Zdaniem powoda, ww. uchwały są sprzeczne z dobrymi obyczajami, przy jednoczesnym pokrzywdzeniu powoda jak współnika mniejszościowego i wpisują się w sekwencję działań pozostałych współników zmierzających do wyeliminowania powoda z projektu budowy farmy wiatrowej.

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w K. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powoda kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. Pozwana podniosła zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powoda wskazując, że powód nie zgłosił sprzeciwu wobec zaskarżonych uchwał nadzwyczajnego zgromadzenia współników z 26 października 2015 r. Pozwana twierdziła, że powód nie wykazał przesłanek uzasadniających uchylenie uchwał.

Wyrokiem z dnia 29 marca 2016 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo (punkt pierwszy), zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 377 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt drugi) oraz obciążył Skarb Państwa kosztami sądowymi, od których powód był zwolniony (punkt trzeci).

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Powód C. M. jest współnikiem (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w K. i posiada 10 udziałów o łącznej wartości 5.000 zł w kapitale zakładowym tej spółki. Pozostałymi współnikami spółki są A. S. dysponujący 25 udziałami o łącznej wartości 12.500 zł oraz M. J. (1) dysponujący 65 udziałami o łącznej wartości 32.500 zł. Kapitał zakładowy spółki wynosi 50.000 zł. Wspólnicy uczestniczą w zyskach i stratach proporcjonalnie do posiadanych udziałów.

Pozwana spółka powstała w 2008 r. w celu zaprojektowania i ewentualnej budowy (lub zbycia „gotowej” inwestycji) farmy wiatrowej. Realizacja tego przedsięwzięcia miała polegać na:

- pozyskaniu tytułu prawnego do gruntu w postaci umów dzierżawy z osobami fizycznymi prowadzącymi gospodarstwa rolne lub dysponentami działek, na których miałyby stanąć farma wiatrowa,
- uzyskaniu niezbędnych uzgodnień środowiskowych dla danej elektrowni wiatrowej,
- umożliwieniu przeprowadzenia i formalnego sfinalizowania procesu budowlanego związanego z posadowieniem elektrowni wiatrowej.

A. S. i M. J. (1) od poprzednich współników nabyli 100% udziałów pozwanej spółki w 2011 r. W chwili nabywania udziałów zawarte uprzednio przez spółkę przedwstępne umowy dzierżawy już wygasły i na potrzeby planowanej inwestycji niezbędne było zawarcie z rolnikami umów dzierżawy gruntów pod budowę farmy wiatrowej.

C. M. przedstawiał się nowym współnikom spółki jako osoba obeznana w branży budowy farm wiatrowych i już wcześniej prowadził rozmowy z rolnikami z okolic K. na temat ewentualnego wydzierżawienia przez niech gruntów

pod budowę farm wiatrowych. W związku z powyższym A. S. i M. J. (1) zaproponowali powodowi przejęcie 10% udziałów spółki w zamian za pomoc w doprowadzeniu do zawarcia przez spółkę z rolnikami umów dzierżawy oraz innych czynnościach organizacyjnych związanych z przygotowaniem inwestycji.

Po zmianach w składzie wspólników i w składzie zarządu, jakie miały miejsce w 2011 r., pozwana podjęła działania zmierzające do realizacji inwestycji. Pozwana spółka zawarła umowy dzierżawy gruntów, na których miały być posadzone elektrownie wiatrowe.

Poza uzyskaniem tytułu prawnego do gruntów, na których miała zostać wybudowana farma wiatrowa, dla realizacji celów spółki niezbędne było dofinansowanie na przeprowadzenie pozostałych, najbardziej kosztownych etapów realizacji, wobec czego wspólnicy uznali, że najkorzystniejsze dla spółki będzie pozyskanie inwestora strategicznego.

W związku z zamiarem wprowadzenia inwestora jako nowego wspólnika do spółki wspólnicy A. S. i M. J. (1), którzy zamierzali zbyć jedynie część swoich udziałów, uznali za konieczne dokonanie zmian w umowie spółki, które miały im zagwarantować jako wspólnikom posiadającym w przyszłości jedynie 30 % udziałów wpływ na podjęcie decyzji w istotnych dla działalności spółki kwestiach. W tym celu na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników pozwanej spółki w dniu 23 lutego 2012 r. podjęto uchwałę w przedmiocie zmiany treści umowy spółki z dnia 18 grudnia 2008r. Wspomnianą uchwałą wprowadzono wymóg głosowania większością 85 % udziałów przy zachowaniu 85 % quorum dla podjęcia kluczowych dla strategii funkcjonowania spółki decyzjach takich jak podwyższenie kapitału zakładowego czy rozwiązanie spółki.

Powód, znając przyczyny i cel proponowanych zmian w umowie spółki i mając zamiar wyjść ze spółki przez sprzedaż wszystkich swoich udziałów, zaskarżył część uchwał podjętych na zgromadzeniu w dniu 23 lutego 2012 r. nie informując o powyższym pozostałych wspólników. Pozostali wspólnicy o zainicjowanym przez powoda procesie dowiedzieli się już po uprawomocnieniu się wydanego w tej sprawie wyroku zaocznego w dniu 12 czerwca 2012 r. Sądu Okręgowego w Gdańsku, sygn. akt IX GC 173/12, w którym stwierdził nieważność uchwał nr 3, 4, 5 i 11 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.. Do wydania wyroku zaocznego doszło na skutek nie złożenia przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w K. odpowiedzi na pozew, wobec nie podjęcia przez spółkę korespondencji zawierającej odpis pozwu na adres siedziby ujawniony w Rejestrze Przedsiębiorców KRS, pod którym spółka w istocie nie prowadziła żadnej działalności.

Prowadzone przez A. S. rozmowy mające na celu pozyskanie inwestora strategicznego, który nabyłby część udziałów od A. S. i M. J. (2) i wszystkie udziały powoda, ostatecznie nie przyniosły spodziewanego rezultatu.

W dniu 27 lutego 2012 r. powód wypowiedział A. S. pełnomocnictwo do sprzedaży udziałów w spółce. Powód kierował w dniach 29 lutego 2012r., 1 marca 2012 r. i 6 marca 2012 r. korespondencję mailową do A. S., w której prosił o przesłanie mu odpisu zawartej z inwestorem umowy sprzedaży.

Niezależnie od rozmów prowadzonych przez A. S., powód bez wiedzy pozostałych wspólników, we własnym zakresie kontaktował się z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w K. w sprawie sprzedaży przysługujących mu 10 udziałów w kapitale zakładowym spółki. W związku z powyższym 6 marca 2012 r. przesłał tej spółce nieodwołalną ofertę sprzedaży udziałów za cenę 400.000 zł, informując, że pełnomocnictwo udzielone A. S. do zawarcia umowy sprzedaży udziałów zostało wypowiedziane z dniem 27 lutego 2012 r. i prosząc o bezpośredni kontakt telefoniczny z powodem.

Ostatecznie inwestor (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. wycofała się z zamierzeń przystąpienia do pozwanej spółki i nabycia w niej udziałów z uwagi na powstający między wspólnikami konflikt oraz brak akceptacji warunków finansowych sprzedaży udziałów.

Wobec narastającego konfliktu między wspólnikami pozwanej spółki na tle sposobu zarządzania spółką i prowadzenia w jej ramach działalności, warunków sprzedaży przez powoda jego udziałów, wzajemnej utraty zaufania, braku możliwości pozyskania inwestora strategicznego, który sfinansowałby dalsze etapy planowanej przez spółkę inwestycji

A. S. i M. J. (1) doszli do wniosku, że dalsze funkcjonowanie spółki, która nie prowadzi działalności, generuje jedynie koszty i nie przynosi zysków jest bezcelowe. Wspólnicy ci uznali, że jedyną słuszną decyzją będzie rozwiązanie spółki, założenie przez nich nowej spółki bez udziału C. M. jako wspólnika i rozpoczęcie nowego zamierzenia inwestycyjnego związanego z wybudowaniem farmy wiatrowej. W związku z zamiarem rozwiązania spółki (...) jako członek zarządu spółki doprowadził do rozwiązania umów dzierżawy z rolnikami – właścicielami gruntów, na których miała powstać farma wiatrowa ze zrzeczeniem się przez strony wzajemnych roszczeń. Pozwana spółka rozwiązała także umowy o wykonanie monitoringu środowiskowego i ornitologicznego zawarte w grudniu 2011r. po upływie ok. 3 m-cy od ich zawarcia ze zrzeczeniem się wzajemnych roszczeń. Umowy monitoringu środowiskowego i ornitologicznego dotyczące tego samego terenu z tymi samymi osobami zostały zawarte na nowo przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością.

Wobec niepowodzenia w realizacji przedsięwzięcia inwestycyjnego i braku możliwości pozyskania inwestora strategicznego, 5 grudnia 2012 r. nadzwyczajne zgromadzenie wspólników pozwanej spółki powzięło uchwałę o rozwiązaniu spółki i pozostawieniu jej w stan likwidacji. Na skutek zaskarżenia wspomnianej uchwały przez C. M. wyrokiem z 7 listopada 2013 r. w sprawie o sygn. IX GC 22/13 Sąd Okręgowy w Gdańsku uchylił uchwałę nr 3 podjętą na nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników pozwanej spółki w dniu 5 grudnia 2012 r. w sprawie likwidacji spółki. Apelacja pozwanego od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 29 maja 2014 r., sygn. I ACa 135/14. Złożona w toku postępowania w sprawie IX GC 22/13 przez pozwanego na rozprawie w dniu 29 października 2013 r. odpowiedź na pozew została zwrócona jako spóźniona a podniesione przez pozwanego zarzuty i twierdzenia pominięte, na skutek czego rozstrzygnięcie zostało wydane w oparciu o materiał dowodowy zaoficerowany wyłącznie przez powoda.

W dniu 27 lutego 2012 r. wspólnicy pozwanej spółki - (...) i M. J. (1) umową sporządzoną w formie aktu notarialnego Rep. A nr (...) przed notariuszem L. Z. w S. założyli (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w G..

Następnie spółka ta z zamiarem realizacji budowy farmy wiatrowej w Gminie K. zawarła umowy dzierżawy gruntu z rolnikami, jednakże do ich zawarcia nie przystąpili już wszyscy rolnicy, którzy mieli zawarte umowy z pozwaną spółką. Jednocześnie część umów zawarta została na tych samych co poprzednio warunkach, zaś pozostała z nich część zawarta została na nowych, korzystniejszych dla rolników warunkach. Zawarte zostały również umowy dzierżawy z rolnikami, którzy nie mieli uprzednio zawartych umów z pozwaną spółką.

W dniu 9 maja 2013 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. zwróciła się do Burmistrza K. o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na „Budowie farmy wiatrowej o łącznej mocy do 27 MW wraz z niezbędną infrastrukturą”. W dniu 19 sierpnia 2014 r. Burmistrz K. odmówił wydania takiej decyzji. Na skutek odwołania (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w E. 2 grudnia 2014 r. uchyliło zaskarżoną decyzję Burmistrza K. z 19 sierpnia 2014 r. i przekazało sprawę do ponownego rozpatrzenia. Postanowieniem z dnia 17 lutego 2015 r. Burmistrz K. uznał za konieczne przeprowadzenie oceny oddziaływania na środowisko i sporządzenie raportu oddziaływania inwestycji na środowisko.

W dniu 26 października 2015 r. w W. przy ul. (...) w kawiarni C. by C. odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w K., w którym uczestniczyli M. J. (1) – likwidator spółki będący jednocześnie jej wspólnikiem; A. S. – likwidator spółki będący jednocześnie jej wspólnikiem oraz C. M. – wspólnik spółki. Ponadto na prośbę C. M. w spotkaniu uczestniczył S. M. (1) w charakterze jego pełnomocnika. W głosowaniu jawnym wspólnicy spółki powołali na przewodniczącego zgromadzenia wspólników - M. J. (1), a na sekretarza - A. S. przy sprzeciwie zgłoszonym przez wspólnika C. M.. Przewodniczący stwierdził, że na zebraniu reprezentowany jest cały kapitał zakładowy spółki w wysokości 50.000 zł, w związku z czym zebranie jest władne podejmować ważne uchwały. W trakcie zgromadzenia wspólników zgodnie z porządkiem obrad podjęto trzy uchwały:

1.uchwałę nr 1 z 26 października 2015 r. w sprawie zatwierdzenia sprawozdania likwidatorów z działalności spółki za okres od 1 stycznia 2015 r. do 8 lutego 2015 r. oraz za okres od 9 lutego do 26 października 2015 r.

2. uchwałę nr 2 z 26 października 2015 r. w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego spółki na dzień 8 lutego 2015 r. oraz 26 października 2015 r.

Zatwierdzono sprawozdanie (...) spółki (...) z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji w K. na dzień poprzedzający podjęcie uchwały o likwidacji spółki, tj. za okres od 1 stycznia do 8 lutego 2015 r., obejmujące bilans, rachunek zysków i strat, informację dodatkową. Bilans wskazał po stronie aktywów i pasywów kwotę 0 zł, rachunek zysków i strat wykazał wynik w wysokości 0 zł.

Zatwierdzono sprawozdanie finansowe AMBER WIND z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji z siedzibą w K. na dzień zamykający proces likwidacyjny, tj. za okres od 9 lutego do 26 października 2015 r., obejmujące bilans, rachunek zysków i strat, informację dodatkową. Bilans wykazał po stronie aktywów i pasywów kwotę 0 zł, rachunek zysków i strat wykazał stratę w wysokości 2.557,30 zł.

3. uchwałę nr 3 z 26 października 2015 r. o wykreśleniu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) z siedzibą w K. z Krajowego Rejestru Sądowego.

Powód C. M. głosował przeciwko uchwałom nr 1, 2 i 3 podjętym na nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników pozwanej spółki w dniu 26 października 2015 r., nie żądał jednak zaprotokołowania, że zgłasza przeciwko tym uchwałom sprzeciw.

Protokół nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z 26 października 2015 r. był sporządzany przez M. J. (1) na komputerze przenośnym. Powód zarówno przed wydrukowaniem protokołu, jak i po sporządzeniu jego wydruku zapoznał się z treścią zapisów widniejących w protokole i nie wnosił o ich uzupełnienie. Przed wytoczeniem powództwa powód nie zwracał się do pozwanej spółki z żądaniem uzupełnienia czy sprostowania protokołu nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z 26 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku nieprawomocnym wyrokiem z 17 lutego 2016 r. w sprawie o sygn. IX GC 255/15 oddalił powództwo C. M. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w K. o uchylenie uchwały Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników tej spółki z 9 lutego 2015 w przedmiocie rozwiązania i ogłoszenia likwidacji spółki, powołania likwidatorów w osobach A. S. i M. J. (1) oraz postanowienia, że każdy z likwidatorów upoważniony jest do samodzielnej reprezentacji spółki.

Sąd Okręgowy uznał, że analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że między powodem będącym mniejszościowym wspólnikiem a pozostałymi wspólnikami istnieje długotrwały wielopłaszczyznowy konflikt, który uniemożliwia normalne funkcjonowanie pozwanej spółki i realizację celu, dla którego spółka ta została utworzona. Oceniając zasadność powództwa z punktu widzenia przesłanek określonych w art. 249 k.s.h. Sąd a quo miał przede wszystkim na uwadze okoliczności istniejące w dacie podejmowania przez zwyczajne zgromadzenie wspólników pozwanej spółki zaskarżonych uchwał.

Sąd uznał za wiarygodne przesłuchania likwidatorów pozwanego A. S. i M. J. (1), bowiem znajdowały one potwierdzenie w materiale dowodowym zebranym w sprawie, w szczególności dowodach z dokumentów. W swoim przesłuchaniu likwidatorzy będący jednocześnie większościami spółki wyjaśnili, jakie okoliczności zadecydowały o podjęciu zaskarżonych uchwał, oraz w jakim czasie możliwe było osiągnięcie przez spółkę zysków. Opisać przebieg współpracy z powodem przy realizacji planowanej inwestycji oraz okoliczności związane z powstaniem i zaostrzeniem konfliktu pomiędzy powodem a pozostałymi wspólnikami na tle sposobu zarządzania spółką i dalszego jej funkcjonowania, jak również przebieg nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z 26 października 2015 r. Odnieśli się do zarzutów powoda dotyczących wyprowadzenia przez nich majątku spółki i przeniesienia majątku do nowo założonej spółki.

Przesłuchaniu powoda Sąd Okręgowy dał wiarę w tej części, w jakiej znajdowało potwierdzenie w zebranym w sprawie materiale dowodowym, w szczególności dowodach z dokumentów. Nie znalazły natomiast potwierdzenia w świetle zebranych w sprawie dowodów twierdzenia powoda o przeniesieniu przez pozwaną spółkę uprawnień wynikających

umów dzierżawy gruntów pod budowę farmy wiatrowej oraz umów monitoringu środowiskowego z pozwanej spółki na (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w G., bowiem stoją one w sprzeczności z treścią przedłożonych przez pozwanego porozumień zawartych z właścicielami gruntów w przedmiocie rozwiązania umów dzierżawy i zrzeczenia się wzajemnych roszczeń wynikających z tych umów oraz zeznaniami osób, które te umowy z pozwaną spółką zawarły. Za niewiarygodne Sąd uznał także zeznania powoda co do tego, że podczas nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki, jakie miało miejsce w W. w dniu 26 października 2015 r. nie tylko głosował przeciwko zaskarżonym uchwałom, ale także każdorazowo żądał zaprotokołowania sprzeciwu, bowiem nie znajdują one potwierdzenia w treści protokołu ani przesłuchania likwidatorów pozwanego obecnych na zgromadzeniu. Świadek S. M. (1) towarzyszący powodowi na tym zgromadzeniu na rozprawie w dniu 15 czerwca 2016 r. zeznał, iż nie pamięta, czy powód wnosił o zaprotokołowanie tego, że zgłasza sprzeciw.

Sąd Okręgowy nie znalazł również podstaw do kwestionowania zeznań świadka S. M. (1), który wskazał, że powód poprzez podniesienie ręki głosował przeciwko każdej z podjętych uchwał. Świadek M. wskazał jednak, że nie pamięta, czy w trakcie spotkania i zgłaszania owych sprzeciwów powód żądał ich zaprotokołowania w protokole z nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki.

Sąd oddalił wniosek dowodowy powoda o zobowiązanie (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. do przedłożenia wszelkich umów zawartych przez tę spółkę lub przeniesionych a dotyczących projektu farmy wiatrowej, w szczególności umów dzierżawy i innych umów o korzystanie z nieruchomości, umów dotyczących monitoringu środowiskowego oraz prac projektowych oraz wniosek powoda zawarty w pkt IV i V pozwu o zobowiązanie notariuszy M. D. i J. M. do nadesłania umów i wykazów umów wskazanych w treści pozwu uznając te wnioski za zbędne dla rozstrzygnięcia w sytuacji, gdy pozwany do odpowiedzi na pozew załączył dokumenty potwierdzające, że wbrew twierdzeniom powoda nie doszło do przeniesienia praw i obowiązków pozwanej spółki jako dzierżawcy na (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, ale umowy te zostały rozwiązane.

Sąd pierwszej instancji oddalił również wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z akt sprawy IX GC 735/15 Sądu Okręgowego w Gdańsku oraz protokołów i nagrań z zeznań świadków wskazanych w punkcie siódmym pozwu. Powód nie sprecyzował tego wniosku przez wskazanie konkretnych dokumentów z akt sprawy IX GC 735/15 o przeprowadzenie dowodu z których wnosił. Sąd Okręgowy oddalił także wnioski dowodowe powoda zawarte w punkcie czwartym pisma przygotowawczego powoda z 7 marca 2016 r. z zeznań świadków uznając je za zbędne dla rozstrzygnięcia wobec złożenia przez pozwanego dokumentów potwierdzających rozwiązanie umów dzierżawy zawartych z tymi osobami oraz wniosek zawarty w pkt V tego pisma jako pozostający w sprzeczności z zasadą bezpośredniości i z uwagi na przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron w niniejszym postępowaniu.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawą prawną żądania pozwu stanowił art. 249 k.s.h., zgodnie z którym uchwała wspólników spreczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do najdalej idącego zarzutu braku legitymacji czynnej powoda do wytoczenia niniejszego powództwa Sąd Okręgowy wskazał, że w myśl art. 250 pkt 2 k.s.h. prawo do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały wspólników przysługuje wspólnikowi, który głosował przeciwko uchwale, a po jej powzięciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu. Wspólnik musi wykazać, że głosował przeciwko uchwale oraz że zgłosił sprzeciw po jej podjęciu. Są to dwa warunki, które muszą być spełnione łącznie. Żądanie zaprotokołowania następuje, jak to wynika z wyżej przytoczonego przepisu art. 250 pkt 2 k.s.h. – po powzięciu uchwały, czyli po ogłoszeniu, że zapadła uchwała. Nie zastępuje tego, jednoznacznie sformułowanego przez ustawę wymagania, zachowanie się wspólnika przed powzięciem uchwały mające cechy sprzeciwu nawet jeżeli wiadomo jaka będzie jej treść. Żądanie zapisania sprzeciwu powinno być zgłoszone w sposób jednoznaczny i stanowczy po powzięciu uchwały. Do wytoczenia powództwa wystarczy tylko zgłoszenie żądania zaprotokołowania sprzeciwu. Okoliczność tę musi wykazać wspólnik zaskarżający uchwałę. Nie ma natomiast znaczenia, czy sprzeciw został faktycznie zaprotokołowany.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powód wykazał, iż głosował przeciwko zaskarżonym uchwałom, ale nie udowodnił, że żądał zaprotokołowania sprzeciwu po ich podjęciu. Z protokołu nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. z 26 października 2015 r. widnieją wyraźne zapisy o tym, że powód głosował przeciwko każdej z trzech uchwał, brak jest natomiast jakichkolwiek adnotacji wskazujących na żądanie przez powoda zaprotokołowania sprzeciwu. Świadek S. M. (1) nie potwierdził, że powód po zagłosowaniu przeciwko spornym uchwałom, zgłaszając sprzeciw zażądał jego zaprotokołowania, mimo iż powód zdawał sobie sprawę ze znaczenia takiej czynności oraz w dniu 26 października 2015 r. zapoznał się z treścią sporządzanego protokołu i otrzymał jego kopię. Przed wytoczeniem powództwa powód również nie występował o dokonanie jakichkolwiek uzupełnień czy korekt w protokole. Powód przed dniem 26 października 2015r. niejednokrotnie uczestniczył w zgromadzeniu wspólników, wytaczał powództwa o uchylenie uchwał zgromadzeń wspólników, znał przepisy prawa dotyczące zaskarżania uchwał i z pewnością zdawał sobie sprawę ze znaczenia zgłoszenia żądania zaprotokołowania sprzeciwu. Zaniechania zgłoszenia żądania zaprotokołowania sprzeciwu przez powoda i nie zgłoszenia żądania uzupełnienia protokołu sporządzonego ze zgromadzenia wspólników przez powoda nie mogą obciążać pozwanej spółki.

W tej sytuacji wystarczającą podstawę do oddalenia powództwa stanowił brak legitymacji czynnej po stronie powoda.

Gdyby nawet przyjąć, że zostały spełnione przez powoda warunki określone w art. 250 k.s.h., to zdaniem Sądu pierwszej instancji brak było podstaw do uchylenia uchwały z uwagi na niespełnienie przesłanek z art. 249 k.s.h.

Powód żądanie uchylenia zaskarżonych uchwał uzasadniał tym, że są one sprzeczne z dobrymi obyczajami i godzą w interes spółki oraz mają na celu pokrzywdzenie jego jako wspólnika mniejszościowego. Zdaniem powoda, podejmowany przez pozwaną ciąg czynności narusza zasady moralne i etyczne, jak obowiązek lojalności wspólników względem siebie i spółki, uczciwość i rzetelność kupiecką.

Sąd a quo wskazał, że wyrażona w art. 249 § 1 k.s.h. klauzula generalna dobrych obyczajów oznacza takie zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki, są związane z postrzeganiem uczciwości kupieckiej przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Jest to ogólnie rzecz ujmując przyzwoite postępowanie, które uwzględnia w odpowiednim stopniu różne interesy służące wszystkim w spółce. Godzenie w interesy spółki wystąpi wówczas, gdy są podejmowane jakiegokolwiek działania, które powodują uszczuplenie majątku, ograniczają zysk spółki, uderzają w dobre imię jej lub jej organów, chronią interesy osób trzecich kosztem interesów spółki. Uchwała godzi w interesy spółki, gdy zapewnia ochronę interesów niektórych wspólników lub osób trzecich kosztem interesów spółki. Z kolei pokrzywdzenie wspólnika będzie miało miejsce, gdy w wyniku uchwał jego pozycja w spółce zmniejsza się, co może wiązać się z pogorszeniem jego sytuacji udziałowej bądź osobistej. Może także polegać na odebraniu wspólnikowi praw lub zwiększeniu obowiązków.

Zdaniem Sądu Okręgowego, brak było podstaw do przyjęcia, że zaskarżone przez powoda uchwały naruszają dobre obyczaje i godzą w interesy spółki. Powód zobowiązany był do wykazania istnienia określonego dobrego obyczaju oraz wykazania, że tak zrekonstruowany dobry obyczaj został naruszony skarżoną uchwałą; nie było wystarczające samo subiektywne przeświadczenie wspólnika o niestosowności danego postanowienia zawartego w uchwale. Nie można było uznać, aby uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania likwidatorów z działalności pozwanej spółki, w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego pozwanej spółki oraz o wykreśleniu pozwanej spółki z Krajowego Rejestru Sądowego były sprzeczne z jakimikolwiek dobrymi obyczajami w sytuacji, kiedy podjęcie decyzji o likwidacji spółki nastąpiło w sytuacji, gdy spółka od kilku lat faktycznie nie prowadzi działalności, nie przynosi zysków i generuje z roku na rok coraz większą stratę, nie posiada własnych środków na dalsze prowadzenie inwestycji i brak jest inwestora strategicznego, który mógłby dokapitalizować spółkę umożliwiając realizację zamierzonych celów inwestycyjnych.

Nie bez znaczenia był także istniejący między wspólnikami posiadającymi 90 % udziałów a powodem posiadającym 10 % udziałów głęboki konflikt na tle działalności i przyszłości spółki uniemożliwiający konstruktywne zarządzanie spółką, wzajemna utrata zaufania między powodem a pozostałymi wspólnikami będącymi uprzednio członkami

zarządu a obecnie likwidatorami spółki. Pomimo upływu siedmiu lat od powstania spółki, cel przyświecający jej założeniu ni został zrealizowany przez spółkę między innymi z powodu niepowodzenia w pozyskaniu inwestora strategicznego. W konsekwencji od początku 2012 r. pozwana spółka przyniosła stratę przewyższającą wartość kapitału zakładowego i zapasowego spółki i nie dysponuje środkami na dalszą realizację skomplikowanego, długotrwałego i kosztownego przedsięwzięcia jakim jest przygotowanie procesu budowy farmy wiatrowej. Powód nie zdołał wykazać, że pozwana spółka dysponowała majątkiem pozwalającym na dalszą realizację zamierzenia inwestycyjnego ani jakimkolwiek know-how przedstawiającym wymierną wartość majątkową oraz, że wspomniane prawa zostały przeniesione na inny konkurencyjny podmiot.

W tej sytuacji, w ocenie Sądu Okręgowego, wobec i fiaska inwestycyjnego w pozwanej spółce, jedynym słusznym rozwiązaniem było podjęcie decyzji o likwidacji spółki.

Powód nie zdołał wykazać, że zaskarżona uchwała zmierzała do pokrzywdzenia go jako wspólnika. O pokrzywdzeniu wspólnika można mówić w sytuacji, gdy w wyniku uchwał jego pozycja w spółce zmniejsza się, co może wiązać się z pogorszeniem jego sytuacji udziałowej bądź osobistej. Może polegać na odebraniu praw lub zwiększeniu obowiązków. Pokrzywdzenie wspólnika to nie tylko powstanie „szkody” w jego majątku, może być również odnoszone do jego pozycji, dobrego imienia, naruszenia zasady równouprawnienia (nieprzyznanie dywidendy przy przyznaniu innym). Pokrzywdzenie wspólnika może mieć również miejsce poprzez nałożenie obowiązków, którymi nie obarczono pozostałych. Pokrzywdzenie wspólnika oznacza zatem jakąś jego „krzywdę” rozumianą w aspekcie majątkowym (szkoda) i osobistym (krzywda). Nie można przyjąć, że uchwała będzie podjęta w celu pokrzywdzenia wspólnika, gdy jedynie jej treści on nie akceptuje lub, gdy sprawia mu ona przykrość. Nadto w przypadku pokrzywdzenia wspólnika uchwała taka musi być podjęta z wyraźną wolą pokrzywdzenia (w celu), a nie może to mieć wymiaru przypadkowego.

Wbrew twierdzeniom powoda, prawomocne wyroki wydane w sprawach Sądu Okręgowego w Gdańsku o sygn. akt IX GC 127/12, 173/12 i IX GC 22/13 nie miały decydującego znaczenia dla niniejszego rozstrzygnięcia. Przedmiotem zaskarżenia we wspomnianych sprawach były inne uchwały podjęte przez zgromadzenie wspólników, a ocena zasadności powództw w tamtych postępowaniach z przyczyn proceduralnych została dokonana wyłącznie na podstawie materiału dowodowego zaoferowanego przez powoda a nie jak to miało miejsce w niniejszej sprawie - obie strony procesu.

W niniejszym procesie powód nie zdołał wykazać, że zaskarżone uchwały nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z 26 października 2015 r. są sprzeczne z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godzą w interes spółki lub mają na celu pokrzywdzenie wspólnika. To, że wcześniejsza uchwała Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników w przedmiocie likwidacji pozwanej spółki z dnia 5 grudnia 2012 r. została uchylona prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z 7 listopada 2012 r. nie przesądza automatycznie o istnieniu przesłanek uzasadniających uchylenie zaskarżonych uchwał z 26 października 2015 r., tym bardziej że nieprawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 17 lutego 2016 r. w sprawie o sygn. akt IX GC 255/15 oddalono powództwo C. M. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K. o uchylenie uchwały nr 1 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. z 9 lutego 2015 r. między innymi w przedmiocie rozwiązania i ogłoszenia likwidacji tej spółki. Podjęcie zaskarżonych przez powoda uchwał stanowiło naturalną konsekwencję postawienia pozwanej spółki w stan likwidacji i wykonania przez likwidatorów obowiązków wynikających z przepisów prawa. Twierdzenia powoda jakoby sprawozdania finansowe spółki i z działalności likwidatorów odzwierciedlają stan rzeczy, którego powód nie akceptuje, nie są wystarczające do uchylenia zaskarżonych uchwał w sytuacji, gdy nie zostały spełnione przesłanki z art. 249 § 1 k.s.h.

W tym stanie rzeczy na mocy art. 250 pkt 2 k.s.h. i wobec niewykazania przez powoda przesłanek z art. 249 § 1 k.s.h., Sąd Okręgowy oddalił powództwo, a o kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Z uwagi na to, że powód był od kosztów sądowych zwolniony w całości, kosztami sądowymi obciążony został Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w części i zarzucając mu:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w postaci:

a) zeznań świadka S. M. (1) poprzez przyjęcie, że z zeznań tych wynika, że powód nie żądał zaprotokołowania sprzeciwu od uchwał podjętych na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników w dniu 26 października 2015 r. podczas gry prawidłowa ocena tego dowodu prowadzi do wniosku, że powód takiej czynności dokonał;

b) odmowie wiarygodnością przesłuchaniu powoda co do zgłoszenia żądania zaprotokołowania sprzeciwu od uchwał podjętych na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników w dniu 26 października 2015 r., podczas gry znajduje to potwierdzenie w zeznaniach świadka S. M. (1) - a w konsekwencji błędne ustalenie stanu faktycznego i uznanie, że powód każdorazowo nie żądał zaprotokołowania sprzeciwu od każdej z uchwał, a tym samym uznanie przez Sąd a quo, iż powód nie miał legitymacji czynnej do wytoczenia powództwa;

c) odmowie wiarygodności przesłuchaniu powoda co do twierdzeń o przeniesieniu przez pozwaną uprawnień wynikających z umów dzierżawy gruntu pod budowę farmy wiatrowej i umów monitoringu środowiskowego z pozwanej spółki na (...) spółkę z o.o., podczas gdy okoliczność tę potwierdził także dowód z przesłuchania likwidatorów spółki ;

d) pominięcie okoliczności wynikającej z przesłuchania likwidatorów A. S. i M. J. (1), że wspólnicy celowo nie przeprowadzili procedury wyłączenia wspólnika mniejszościowego i celowo obeszli przepisu kodeksu spółek handlowych w tym zakresie;

e) pominięcie okoliczności prowadzenia przez bliźniaczą spółkę konkurencyjnej działalności, co wynika z Krajowego Rejestru Sądowego, dokumentów dotyczących ubiegania się przez (...) spółkę z o.o. wydanie decyzji środowiskowych i przesłuchania stron, co skutkowało uznaniem, że zaskarżone uchwały nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami i nie zmierzają do pokrzywdzenia wspólnika;

II. naruszenie art. 227 k.p.c. w związku z art. 217 § 3 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych zawartych w punktach trzecim, czwartym i piątym pozwu oraz w punkcie czwartym pisma powoda z dnia 7 marca 2016 r.;

III. naruszenie art. 232 k.p.c. w związku z art. 3 k.p.c. i art. 6 k.c. poprzez uznanie, że powód nie wykazał, jakie dobre obyczaje w tym konkretnym wypadku zostały naruszone, gdy tymczasem powód w pozwie wskazywał na naruszenie uczciwości kupieckiej, oraz nie wykazał, że sporne uchwały zmierzały do jego pokrzywdzenia w sytuacji, gdy uchwała ta wpisuje się w ciąg czynności mających na celu pominięcie powoda od udziału w realizacji inwestycji oraz od udziału w zyskach spółki.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego zmianę i orzeczenie zgodnie z pozwem oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, co w takim wypadku nie wymaga ich ponownego przytaczania. Ustalenia te Sąd uzupełnił jedynie o dowód w postaci aktualnego odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego datowanego na 14 października 2016 r., (k. 454 -456), gdyż potwierdza on, że pozwana spółka nie została wykreślona z rejestru. Pozostałe dowody z dokumentów wskazane w odpowiedzi na apelację nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Co do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., to zarzut ten skarżący stawia w odniesieniu do zeznań świadka S. M. (2) oraz przesłuchania powoda twierdząc, iż błędne jest stanowisko Sądu pierwszej instancji jakoby dowody te nie

potwierdzały stanowiska powoda o zgłoszeniu przezeń żądania zaprotokołowania sprzeciwu. Skarżący polemizując z tezą Sądu Okręgowego akcentuje brak prawniczego wykształcenia świadka M., i nieznaną przez niego procedurę podejmowania i zaskarżania uchwał spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ; jego zdaniem te okoliczności oraz fakt, iż wedle zeznań świadka powód oponował podejmowanym uchwałąm, nie pozwalał na wysnucie wniosku, iż powód nie żądał zaprotokołowania sprzeciwu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, z taką tezą nie sposób się zgodzić. Otóż to, że powód był przeciwny podejmowanym uchwałąm, było okolicznością niekwestionowaną, jednakże niewystarczającą dla uznania jego legitymacji czynnej w świetle art. 250 pkt 2 k.s.h.

Świadek wyraźnie zeznał, iż nie pamięta czy powód wniósł o zaprotokołowanie jego sprzeciwu, a zatem nie sposób uznać – jak chce tego skarżący – aby zeznania świadka M. mogły być dowodem tego, że istotnie takie żądanie powód zgłosił. Skoro świadek nie pamiętał kluczowej okoliczności dla przesądzenia o legitymacji czynnej powoda, przy jednoczesnym szczegółowym odtworzeniu przebiegu zebrania, to prawidłowym jest wniosek Sądu Okręgowego, iż zaoferowanymi dowodami powód nie zdołał wykazać, iż żądał zaprotokołowania sprzeciwu. Skoro tezy tej nie potwierdzają zeznania świadka M., to oczywistym jest, iż zeznania samego powoda podającego, że takowe żądanie zgłosił, nie mogły być uznane za wiarygodne, jako że nie miały oparcia w materiale dowodowym przez niego zaoferowanym, a strona pozwana temu stanowczo zaprzeczyła . Słusznie zatem w tym zakresie Sąd a quo nie dał wiary również zeznaniom powoda w tym zakresie, , tym bardziej że jak Sąd ten zauważył, powód uprzednio często brał udział w zgromadzeniach wspólników, znana mu była procedura zaskarżania uchwał, i z pewnością miał świadomość, jakie skutki pociąga za sobą niezgłoszenie żądania zaprotokołowania sprzeciwu. Gdyby rzeczywiście żądanie takie zgłosił, a protokolant nie odnotował tego w protokole, to w świetle posiadanej przez powoda wiedzy, logicznym byłoby podejmowanie energicznych działań celem zapewnienia sobie skutecznej możliwości zaskarżenia uchwały np. poprzez pisemne zażądanie sprostowania protokołu, czy też sporządzenie na piśmie stosownych wyjaśnień.

Pozostałe okoliczności przytaczane przez skarżącego w ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. dotyczą nie tyle oceny poszczególnych dowodów, lecz wniosków wysnutych przez Sąd Okręgowy z materiału dowodowego co do tego, iż zaskarżone uchwały nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami i nie zmiierzają do pokrzywdzenia wspólnika. Podkreślić jednak należy, iż nawet gdyby powiodło się skarżącemu obalenie tego stanowiska Sądu Okręgowego, to i tak nie mogłoby to skutkować zmianą zaskarżonego wyroku w kierunku postulowanym przez skarżącego.

Sytuacja bowiem, w której nie doszło do zażądania przez wspólnika zaprotokołowania jego sprzeciwu przeciwko podjętym uchwałąm, stanowi wystarczającą podstawę do oddalenia powództwa, z uwagi na brak legitymacji czynnej wspólnika. Taki też stan faktyczny w rozpoznawanej sprawie ustalił Sąd Okręgowy, co jak wyżej wskazano – Sąd Odwoławczy akceptuje. Nie zachodziła zatem konieczność badania, czy spełnione były merytoryczne przesłanki do uchylenia uchwały określone w art. 249 § 1 k.s.h.

Sąd Okręgowy stwierdzając brak legitymacji czynnej powoda, poddał mimo to ustalony w sprawie stan faktyczny analizie także pod kątem art. 249 § 12 k.s.h. Nie sposób było tej analizy oderwać od przedmiotu kwestionowanych uchwał, a którymi było: zatwierdzenie sprawozdania likwidatorów z działalności spółki w okresie 1 stycznia – 8 lutego 2015 r., i w okresie 9 lutego – 26 października 2015 r., zatwierdzenie sprawozdania finansowego na dzień 8 lutego 2015 r. i 26 października 2015 r. oraz wykreślenie spółki z Krajowego Rejestru Sądowego.

Mając powyższe na uwadze, a także fakt, że powód nie zgłaszał merytorycznych zarzutów przeciwko uchwałąm dotyczącym zatwierdzenia sprawozdania likwidatorów i sprawozdania finansowego, nie sposób uznać zasadności zarzutów apelacji, a dotyczących okoliczności powstania spółki (...), przeniesienia na tę spółkę uprawnień wynikających z umów dzierżawy czy też przyczyn niepodjęcia przez A. S. i M. J. (3) działań zmiierzających do wykluczenia powoda jako wspólnika mniejszościowego. Przywoływane przez powoda argumenty tak w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji jak i w postępowaniu apelacyjnym są wyrazem stanowiska powoda nieaprobującego działań pozostałych wspólników, którzy już wcześniej podjęli działania zmiierzające do likwidacji spółki , czego

wyrazem stała się uchwała z dnia 5 grudnia 2012 r. , a następnie - po uchyleniu tej uchwały na skutek prawomocnego wyroku z dnia 7 listopada 2013 r. w sprawie IX GC 22/13 - kolejna uchwała z dnia 9 lutego 2015 r.

Powód przed Sądem pierwszej instancji eksponował okoliczności związane z zaniechaniem prowadzenia działalności w (...) spółki (...) i zawiązaniem spółki (...) przez A. S. i M. J. (3), Sąd Okręgowy dostrzegł istnienie długotrwałego i wielopłaszczyznowego konfliktu, szeroko omówił sytuację w spółce, która od początku 2012 r. przynosiła stratę, i na skutek nieporozumień między wspólnikami nie zdołała pozyskać inwestora strategicznego.

W tej sytuacji Sąd a quo skonkludował, że jedynym słusznym rozwiązaniem było podjęcie uchwały o likwidacji. Następnie Sąd ten słusnie stwierdził, że zaskarżone w niniejszym postępowaniu uchwały były konsekwencją uchwały postawienia spółki w stan likwidacji, co nastąpiło ostatecznie uchwałą z dnia 9 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że nie było rzeczą Sądu oceniać uchwałę z dnia 9 lutego 2015 r. w świetle przesłanek z art. 249 § 1 k.s.h., kwestia ta była bowiem przedmiotem innego postępowania sądowego (sygn. akt IX GC 255/15, obecnie I ACa 770/17 Sądu Apelacyjnego w Gdańsku), stąd też zarzuty wyszczególnione w punkcie I litera c), d), e) apelacji nie mogły zasługiwać na uwzględnienie. Czynienie przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych w kierunku wskazywanym przez skarżącego było zbędne w świetle tego, co stanowiło przedmiot zaskarżonych w niniejszej sprawie uchwał.

Z tego też względu nie sposób zgodzić się z kolejnym zarzutem apelacji, a dotyczącym oddalenia przez Sąd a quo wniosków dowodowych, w czym obecnie skarżący upatruje naruszenia art. 227 k.p.c. w związku z art. 217 § 3 k.p.c. Wnioskowane przez skarżącego dowody nie miały żadnego znaczenia dla oceny uchwał o zatwierdzeniu sprawozdania likwidatorów, zatwierdzeniu sprawozdania finansowego i o wykreśleniu spółki z KRS w kontekście przesłanek z art. 249 § 1 k.s.h. oraz w kontekście tego, że powód nie kwestionował merytorycznie danych zawartych w sprawozdaniu finansowym, a sprawozdanie likwidatorów kwestionował dlatego, że pozostali wspólnicy zabrali ze spółki projekt farmy wiatrowej narażając ją na szkodę (protokół rozprawy z dnia 15 czerwca 2016 r.).

Takie stanowisko powoda nie było zatem wyrazem zarzutów merytorycznych przeciwko samemu sprawozdaniu i jego formalnej poprawności, lecz protestem przeciwko likwidacji spółki. Tym samym Sąd Okręgowy miał podstawy do oddalenia wniosków dowodowych jako zbędnych dla rozstrzygnięcia, mając również na uwadze kluczowe zagadnienie, a mianowicie - brak potrzeby badania podstaw do uchylenia uchwały, skoro Sąd ten prawidłowo ustalił stan faktyczny, w którym powód głosując przeciwko uchwałom nie zażądał zaprotokołowania swojego sprzeciwu.

Zarzuty naruszenia art. 232 k.p.c. w związku z art. 3 k.p.c. i w związku z art. 6 k.c. nie poddają się kontroli instancyjnej, gdyż art. 232 k.p.c. w zdaniu pierwszym adresowany jest nie do sądu, a do stron procesu, natomiast w zdaniu drugim zawiera on normę kompetencyjną dla sądu pierwszej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2017 r., II CSK 531/16, LEX 2319657), logicznym zatem jest że Sąd Okręgowy nie mógł tego przepisu naruszyć, zaś skarżący nie wskazał, jaki to dowód - istotny dla rozstrzygnięcia – nie został z urzędu przez ten Sąd dopuszczony. Podobnie, adresatem normy zawartej w art. 3 k.p.c. nie jest sąd, lecz strony, strony nie mogą zatem skutecznie formułować zarzutu naruszenia przez sąd tego przepisu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2016 r., I PK 86/16, LEX nr 219444),.

Jeśli chodzi natomiast o zarzut naruszenia art. 6 k.c. Sąd Odwoławczy wskazuje, iż przepis ten rozstrzyga o ciężarze dowodu w sensie materialnoprawnym i wskazuje, kogo obciążają skutki niewypełnienia obowiązku udowodnienia istnienia prawa.

Do jego naruszenia dochodzi wówczas, gdy sąd orzekający przypisuje obowiązek dowodowy innej stronie niż ta, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne. Okoliczność, czy określony podmiot wywiązał się ze swojego obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne, nie należy już do materii objętej dyspozycją art. 6 k.c., a stanowi aspekt mieszczący się w domenie przepisów procesowych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 kwietnia 2014 r., II CSK 405/1, LEX nr 14801316).

Takowych zarzutów skarżący w istocie nie stawia Sądowi pierwszej instancji, lecz poprzez podniesienie wyżej wskazanych zarzutów naruszenia prawa procesowego podjął polemikę ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, iż brak było dowodów pozwalających przyjąć, że doszło do naruszenia dobrych obyczajów oraz pokrzywdzenia powoda wskutek podjęcia skarżonych uchwał. Przyczyny, dla których nie sposób podzielić stanowiska powoda, zostały przedstawione wyżej, podstawowe zaś znaczenie ma fakt, iż powód nie był legitymowany czynnie do zaskarżenia przedmiotowych uchwał.

Z tego też względu Sąd Odwoławczy oddalił wniosek powoda zgłoszony na rozprawie apelacyjnej o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia postępowania w sprawie I ACa 770/16 Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, w którym rozpoznawana jest jego apelacja od wyroku w sprawie IX GC 255/15 oddalającego jego powództwo o uchylenie uchwały z dnia 9 lutego 2015 r. o rozwiązaniu i likwidacji spółki. Rozstrzygnięcie w tej sprawie nie ma bowiem wpływu na brak legitymacji czynnej powoda do wytoczenia powództwa w niniejszym postępowaniu.

W tym stanie rzeczy Sąd oddalił apelację jako bezzasadną, o czym orzekł na mocy art. 385 k.p.c., a o kosztach postępowania apelacyjnego sąd orzekł na mocy art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 98 k.p.c. oraz § 8 ust. 1 pkt 22 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804).

SSA Małgorzata Zwierzyńska SSA Mirosław Ożóg SSA Ewa Tomaszewska